

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy.

zespół (fond) 45.

Archiwum Dziaduszyckich

Część II. Autografy Biblioteki Poturzyckiej Dziaduszyckich.

508. Styka Jan: list. 1881.

Кыблельскыя дѣла АН УРСР

Від. Діагн. Діагн. Діагн.

№ 11-508/1.5

508

Стиска, Ли
(Лука)

Лист до невстановленого адресата (про-
фесора...) з оглядом стану літературних
справ.

1881

1 л., 2 арк.

Відень

л. пол.

08

293

Pracownicy: Antoni Paweł
Profesora!

Wszystko w sobie chwilkę nie miałem
 żebyś miał praktyczną o sobie Laskewym w Paryżu
 który się nazywa, tak oczywiście interesuje,
 niemożna opowiadać wystraszona przebieg
 dowody mnie jak furyc: po nowach -
 jest i wiem umiarkowanie to i nowy umiarkowanie
 się nazywa, a do tego rękawce mi się i wreszcie
 Karłowiczom w awanturach: krowie po
 balach, wreszcie ciagniony: zaprzany przez
 artystów, i wreszcie: po prostu rzeczy jak np.
 "Kostiumfest" w którym system i grupie
 tłumów: Awarów, albo "Kisselofest" gdzie jest
 polski: Stupill przebrany: Sankrytum marceją,
 przy tej wreszcie hantce man jeure siate
 igie do tyła się mi wyporowi: wreszcie nie
 podlegam: robisz co chcesz, i wreszcie z komendantem
 na najpoufalszej Stupie, ale za to nazywa się
 trójka bez końca, bo głębiem się nie nazywa odstępem
 by mnie do punktu: rola byłby straconym a
 rozpar moja niemożna -

Analizę wiele kumprowyjsi i raboveram się (po egraininal)
do wielkiego Piotra: "Wajdelota i Mf'istany podruca
i młodym walewnościem pomyśle pręciw Niemcom -
siedzi nad brzegiem ^{sewerski} Niemna - sprowad
wskazyje na Litwę popalone miasta, między które
dymek racisza piśnie: bosi masywy - jest to
najlepszy i innych dotychczasowych utworów,
nieśi w sobie charakterny i tendencyjny, maluje
takie obrachunki mniemy: "Lille Wenda prowadzi
ojca (któremu omy wydarła) wieniec przed pobo-
żarstwo" do oboczu stenedos z ramienia Germany
dnie te postacie sylwetują się wieniec na tle
pachodzącego stonkiem rozpalonego nieba,
cóżte prowadzi patrząc patrzeniowymi oczyma
i ojca który spieszenie krowy (z obram) po
pełn walke pastaniem trupami, w odłali widać
ramień Germany nad którym się wraque rowie
sraj, Amury i Salij pręciw, wiewo w którym
się odbija kowano pachodzące stonku -
sokie te che Angerco takie fotografowai,
jeśli to nastąpi to je przyśle Teskawyer
Państwo.

Wartyżelnie Koto unie Kuchko barde -
nieczego nie sprzedatum, Anger który obemie
mój sbrar religijny z Krawkova do Wernawy

wierze do swego salona, chcieli swego srodka
 zlych i myslu go sprzedac, dey powie, bo co
 oshie z takim pratem, stule myslie nie jestam
 wiec bym wazny mowiedziat gnie go mowiedziat -
 niektore dzwoniaki Harszewskie jui sig o nim
 publicznie wypraty - ale teraz a jedny wulki
 powie do sranowany Pana profesora -
 Zgonu Polaka nie moine byto przewiezic do
 Warszawy, bo tam ratarano Jurisom wiece
 uniwersyteckich Polakow na obracach a nato
 miesc dostawozaj, jak koskale "in natura",
 wiec a ktopatu mijszo wybari mig Tashany
 Pana profesor, jesti obrac ten przechowa u siebie
 a jestety moine go puscic na losy bytlym
 bardzo niewzestlisony - rysunki a ktorych
 pratem fotografu Pana profesora mijszym
 wystaci na wystawie do Krakowa ale bym
 muszet sprawic dla nich aukcji -
 Zgonu Polaka chetnie bym sprzedal za 100 fl,
 moine bytlo stant by kupca wydolzy - wistonia
 ze u nas Indus porczy jakiegokolwiek obrac,
 podras gny "Woznawie stygatem sprzedajz bardzo
 wale - Tego roku bity takie resty piomy na
 krowoski wystawie a moie da byg ze pane nowe
 wzej wchudzaj rajzcie -

To hovor v tym roku vprava nie byt mozt
prezhyti a dohod v prvej strane si uci sam
nie viem - praly by stezenat jakie stypendium
znacnyze talym pojehad do Pariz -
muvim sy u nas v kraji sy jakie - gely by byty
talym sy potvrd - a idy mi sy re postov-
ovno jakies fundaya, ale co a tyz dny nie
viem co sy u svicne drize.

Nybar Pan mojnne rozostrepanemu
pisarim, ale navedy tondus mi reboai myslu
v soboty mam epuarim tondus, po gtovie
laty, kompozicy, naokoto natury a tu
nie sy i ur, rozspary nybar raskavy
Pan takie niyji smiatosi je teli klopak
na gtove padatim - ale prystovie movie
podaj palec a - - tater ja tak jvi lives
na vglydy i doboi Pana profesora ku
nie re choytam jvi cety vety -
ktoie rnie Pan profesor obdary sktoie
listem, ktore mi tyte spravaj, sudsi-
Cetyre rozvli Pan Dobrodrye i
podvanyae kanylie, icognam serdurnie
Pame profesora
vruvany Jan Jyka
A prosy o sad prac moih!

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.